

Na překor miodym

Sobek Jarosconow stynat ke wsi z tego,
ze miot dar humory jur od maluckiego.
Zwali go gadunq i mistrzem humoru,
wprawnym mediatorom do gasynio sporow.

Kiej w niek dziadka wtkocyt, kiot by z nauk jego
skorystaty w nuki, sycika do jednego.

Coz, kiej miodu dwadka postuchac nie kcieli.
Oni inkse sprawy na swej glome mieli.

Nie godojcie stale o tym starym smecie,
odknyojcie z nomi nomy, w internetie.

Zadumot sie Sobek bo miot wotplinosci,
cy to jest zajecie na okres starsci.

Cy on chiop od pluga, z nieku mimionego
moze znalezc w necie co poztecznego.

A w koncu sie zakziqt, niek umiobom miodu,
ze ten wymalarek nie bedue mu skodu.

Nieke se nie myslom zem jest waprniok stary,
co potrafi imo obrabiac hektary,

abo dinosaur z odlegie pnestosci,
ftony nie pasuje do nowowesnosci.

Mo i sie zacet. Pny tym internetie
zabocyt se dwadek o realnym smecie.

Dremien nie narqboi, ziqb w calucki chacie,
a on na facebooku, abo tys na exacie.

Kuny wlasty w zboze, narobity skody,
kom pmer dwa dni z regu ni miot w niadne wody.

Sqsiol na daremno podchodit do plota,
by pograwyc z Sobkiem o swoich ktopotach.

Z razu miodu dziadka nawet nie trykali,
za spryt i odwage strasnie podumiali.

Ale kiedy knopy nie prymiodi z pastniska,
a kacki z zagrody pozbiyraia liska,
z ogromny prykrosciq stanowco stwierdili,
ze sie co do dziadka nielce pomylili.

Niek jui lepi godno o tyk starych casach,
jak jeiduti na gmattkach po dneko do lasa,
jak pola kupopot i chaire budopot
i n hodowli bydla n pomiesie prpodopot.

Niek nspomni pradziadka co z wojny me nroci,
sqsiada co sie z nim o miedre nse kioci,
Manysiq i Hankę, ftore go me kciaty,
bo na knolemica nej z bajki cekaty.

To jest smiat realny i dziadkom drogi,
a my mu kladniemy kiody popod nogi.
Jak kioi sie pozmierac, to my me stuchali,
na margines ycio pnez to odsuwali.

Cas, by te relaje posklejac od nona,
tak by istniec mogia niez pokolemionka.

A nad to pnapasciq co jest między nami,
pobudowrac mosty z mocnymi przestami.

Tak by my do siebie po nich chodit mogli,
mysli wymieniali, n trudach sie nspomogli.

By tak jak pnez nieki, roduma tyrona,
byta Bogiem silna i pokolemionka.